

Śląscy Teksańczycy

historia, kultura i dziedzictwo

Antoni Frycz, VIII B

Kim są Śląscy Teksaszczycy?

Śląscy Teksaszczycy to potomkowie emigrantów ze Śląska, którzy osiedlili się na terenie Teksasu w XIX wieku.

Byli to głównie rolnicy i rzemieślnicy, szukający lepszego życia za granicą.

Do dziś, w niektórych miejscach zachowały się ich tradycje.



Pierwsi osadnicy ze Śląska w Teksasie

Powody emigracji

W XIX wieku Śląsk należał do Prus, co wiązało się z germanizacją i ciężkimi warunkami życia.

Ślązacy szukali szansy na ucieczkę od poboru do pruskiej armii, biedy, plag.

Chcieli być niezależni, stworzyć wioskę, zbudować kościół i pracować na siebie i utrzymywać tak swoje rodziny.



Ślązacy w trakcie emigracji

Leopold Moczygemba – Ojciec Śląskich Teksańczyków

Leopold Moczygemba (1824–1891) był śląskim księdzem katolickim, urodzonym w Płużnicy (wtedy Prusy).

W 1852 r. został wysłany do USA jako misjonarz i pracował wśród niemieckich i polskich osadników.

W 1854 r. pomógł sprowadzić pierwszą dużą grupę Ślązaków do Teksasu i założył osadę Panna Maria – pierwszą polską kolonię w USA.

Pomagał w budowie kościołów, szkół i wspierał polskich emigrantów w USA.



Początki osadnictwa polskiego

Po wielu tygodniach ciężkiego rejsu, podczas którego kilka osób zmarło, śląscy emigranci przybili do największego portu w Teksasie - Galveston.

Za przewodnictwem Moczygemby wyruszyli piechotą na północ.

Po dwóch tygodniach wędrówki dotarli do celu, lecz jedyne co tam zastali, to pusta preria i dzikie zwierzęta, które zobaczyli na oczy po raz pierwszy w życiu.

Ziemia nie nadawała się nawet na zasianie tam pszenicy. Na początku mieszkali w ziemiankach, a później zaczęli budować kaplicę i solidniejsze domy w celu rozbudowy Panny Marii.



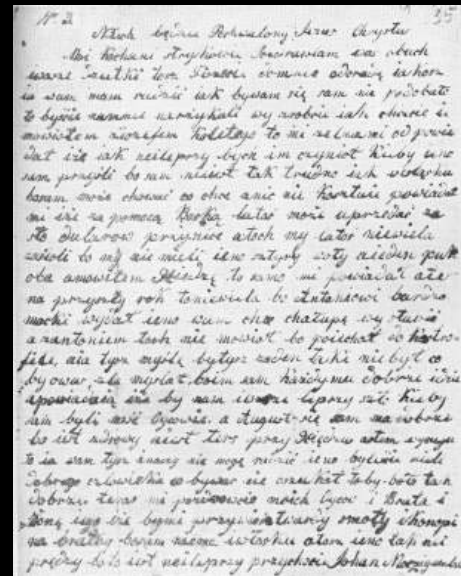
Język i tożsamość

Początkowo Ślązacy mówili po polsku gwarze śląskiej.

Z czasem zaczęli naukę języka angielskiego, ale niektóre słowa i zwroty śląskie przetrwały.

W międzyczasie powstała gwara teksańska, którą oprócz angielskiego nadal się posługują. Wywodzi się ona przede wszystkim z gwar opolskich, strzeleckich, oleskich oraz toszecko-gliwickich, wyróżniając się od nich głównie mniejszą liczbą zapożyczeń z języka niemieckiego.

Dzisiaj już mało potomków zna polski, lecz wciąż czują się częścią kultury śląskiej.



List napisany w gwarze teksańskiej,
ok. 1855 r.

Joseph Skrobarczyk i Johanna Graboń

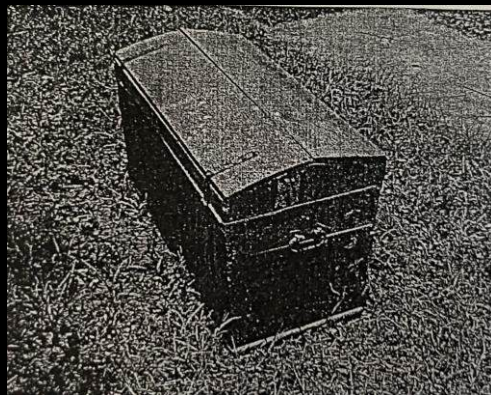
Joseph Schrobarczik ożenił się z Johanną Graboń w kościele w miejscowości Chechło. Przygotowując się do wyjazdu, Joseph ręcznie wykonał skrzynię z drzewa morwowego, a Johanna spakowała do niej wszystkie niezbędne rzeczy. Kufer ten znajduje się teraz w muzeum Panny Marii. Wyemigrowali ze Śląska do Teksasu pod koniec 1855 roku.

Mieli dwie córki: Constantine i Marianne. Początkowo osiedlili się w hrabstwie Karnes, gdzie Joseph pracował jako murarz. W 1865 roku przenieśli się do hrabstwa DeWitt, a wiosną 1866 roku Joseph uzyskał obywatelstwo amerykańskie..

Rodzina zajmowała się rolnictwem – posiadali ziemię, konie i trzodę chlewną. Joseph był założycielem parafii w Yorktown. Po śmierci żony w 1893 roku, Joseph zachował dla siebie ziemię, którą miał w hrabstwie DeWitt i mieszkał tam jeszcze przez co najmniej 7 lat. Zmarł pięć lat później na farmie swojego syna i został pochowany obok żony na cmentarzu Richterów niedaleko Stockdale.

Joseph i Johanna

Kufer pełen szczęścia



Ślascy Teksańczycy dziś

Ślascy wnieśli do Teksasu wiele tradycji, np. polskie festiwale i muzykę.

Ich kuchnia wpłynęła na lokalne potrawy – popularna stała się kielbasa i pierogi.

Dziś w Teksasie odbywają się festiwale upamiętniające śląskie dziedzictwo.

Dużo Ślązaków wraca do Polski w celu odnalezienia swoich przodków na cmentarnych nagrobkach.



Ślascy Teksańczycy odwiedzający Polskę

Podsumowanie i bibliografia

Śląscy Teksańczycy to potomkowie emigrantów ze Śląska, którzy w XIX wieku osiedlili się w Teksasie w poszukiwaniu lepszego życia.

W 1854 roku, pod przewodnictwem ks. Leopolda Moczygemby, założyli Pannę Marię – pierwszą polską osadę w Stanach Zjednoczonych. Początki były bardzo trudne. Osadnicy musieli zmagać się z chorobami, upałem i niełatwymi warunkami, ale dzięki ciężkiej pracy stworzyli dobrze funkcjonującą społeczność. Ich wpływ jest widoczny do dziś – w lokalnej kulturze, kuchni i tradycjach.

Panna Maria pozostaje symbolem śląskiego dziedzictwa w USA i przypomina o wytrwałości pierwszych osadników.

Źródła informacji i zdjęć:

<http://www.rozmiarke.eu/emigracja-do-tekساسu-w-xix-wieku>

<https://kultura.wiara.pl>

<https://twojapolonia.tvp.pl>

<https://www.pannamariatexas.com>

<https://dziendobry.tvn.pl/podroze>